

Sygn. akt I ACa 568/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **A. B.**

o uznanie umowy darowizny za nieważną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 18 maja 2017 r. sygn. akt I C 659/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

Sygn. akt I ACa 568/17

UZASADNIENIE

Powód M. C. w pozwie skierowanym przeciwko A. B. domagał się nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego o przeniesienie na jego rzecz własności nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...), oznaczonej nr (...), o obszarze 0,0938 ha, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...). Argumentował, że jego była żona dopuściła się wobec niego rażącej niewdzięczności.

Pozwana A. B. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

W toku procesu powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że domagał się uznania za nieważną umowy darowizny z tego powodu, iż została ona zawarta dla pozorów bowiem małżonkowie wówczas chcieli, aby nieruchomości usunąć spod egzekucji wierzycieli powoda, co zdaniem powoda potwierdza ugoda zawarta przed Sądem Okręgowym w Suwałkach z 22 marca 2012 r. w sprawie sygn. akt I C 111/12 z powództwa (...) Spółka z o.o. w W. przeciwko A. C. o uznanie umowy darowizny za bezskuteczną.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w zmodyfikowanej formie.

Wyrokiem z 18 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że strony zawarły związek małżeński 25 czerwca 2005 r. Wcześniej znali się kilka miesięcy i wspólnie mieszkali. Jeszcze przed ślubem A. B. zaszła w ciążę, którą poroniła. Następnie przez kilka lat małżonkowie starali się o dziecko. W (...) urodził się syn I.. Powód cieszył się z narodzin syna. Jeszcze przed narodzinami syna, na forum rodzinnym deklarował, że przekaze „dziedzicowi” nieruchomości, która stanowiła jego majątek odrębny.

W dniu 8 marca 2007 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską ustanawiając rozdzielność majątkową. Następnie 12 sierpnia 2009 r. powód darował swojej żonie nieruchomości opisaną w pozwie.

Wyrokiem z 9 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron.

Sąd ustalił, że powód od 17 września 2005 r. do 17 grudnia 2005 r. był tymczasowo aresztowany w związku z podejrzeniem popełnienia kilka lat wcześniej przestępstw na szkodę zakładów ubezpieczeniowych. W kolejnych latach również przebywał w zakładach karnych i aresztach śledczych (w okresach: 15.01.2007 r. – 6.02.2007 r., 7.09.2009 r. – 7.12.2009 r., 6.06.2011 r. – 27.06.2011 r., 17.01.2012r. – 5.03.2012 r., 10.08.2013 r. – 16.04.2014 r.). W wyroku skazującym z 30 czerwca 2011 roku, poza orzeczoną karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, orzeczono wobec powoda obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych zakładów ubezpieczeniowych w łącznej wysokości około 63.700 zł.

W dniu 4 lipca 2011 r. (...) Sp. z o.o. (...) wystąpiła z pozwem o zapłatę kwoty 100.000 zł przeciwko M. C. wskazując, iż dochodzoną pozwem wierzytelność nabyła na podstawie umowy przelewu od B. R.. Do pozwu została dołączona umowa przelewu oraz oświadczenie podpisane przez B. R., K. R. oraz W. C., w którym podpisani wskazują, iż M. C. zobowiązany jest do zapłaty na rzecz B. R. kwoty 100.000 zł. Termin zapłaty minął 30 maja 2009 r., a powyższa kwota wynika z zobowiązania się dłużnika do zapłaty tytułem rozliczeń w ramach spadku po J. C.. W ramach działu spadku dłużnik otrzymał nieruchomości położoną w S. przy ul. (...), a B. R. miała otrzymać spłatę w wysokości 100.000 zł. Zobowiązanie zostało złożone ustnie 8 marca 2009 r. w obecności świadków K. R. i W. C.. Nakazem zapłaty z 26 lipca 2011 r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości roszczenie powoda(...) Sp. z o.o. (...).

Następnie 3 lutego 2012 r. (...) Sp. z o.o. (...) wystąpiła z pozwem przeciwko A. C. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny z 12 sierpnia 2009 r. dokonanej pomiędzy dłużnikiem M. C. a pozwaną, która to umowa dotyczyła nieruchomości stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania. pozwie. Na mocy ugody z 22 marca 2012 r. strony uznały za bezskuteczną wobec powoda umowę darowizny z dnia 12 sierpnia 2009 r.

Następnie (...) Sp. z o.o. (...) wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania egzekucyjnego z powyższej nieruchomości.

Na skutek wniosku M. C. postanowieniem z dnia 2 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 26 lipca 2011 r. M. C. zaprzeczył, aby zobowiązywał się do zapłaty na rzecz B. R. kwoty 100.000 zł. Aktualnie sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

Oświadczeniem z 8 marca 2016 r. powód odwołał darowiznę dokonaną 12 sierpnia 2009 r. Jako powody odwołania wskazał rażąca niewdzięczność po stronie obdarowanej A. B., ignorowanie chęci kontaktu z synem I., rozwodem, pozbawieniem praw rodzicielskich, wnioskiem o alimenty, braku pomocy w chorobie alkoholowej oraz wykorzystanie jego choroby psychicznej i nakłanianie do darowizny.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z uwagi na modyfikację powództwa Sąd I instancji skupił się na ustaleniach, czy strony zawarły 12 sierpnia 2009 roku umowę darowizny dla pozoru, aby nieruchomości usunąć spod egzekucji wierzyciela powoda.

Sąd mając na względzie treść art. 83 § 1 k.c. podkreślił, że pozorność polega na ujawnionej i zaakceptowanej przez adresata oświadczenia woli różnicy między treścią oświadczenia a wolą wywołania określonych skutków prawnych. Konstytutywnym elementem pozorności jest, poza brakiem woli wywołania skutków prawnych, także wiedza i zgoda obu stron czynności, że oświadczenie woli złożone zostało "dla pozoru". Dodatkowo adresat musi nie tylko wiedzieć o braku woli, ale także pozorność złożonego oświadczenia akceptować. Sąd zauważył ponadto, że pozorność występuje w dwóch postaciach: bezwzględnej i względnej. W niniejszej sprawie powód powoływał się na pozorność bezwzględną, do których zalicza się m.in. pozorne umowy darowizny mimo braku woli przeniesienia własności.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, iż nie miał zamiaru przenoszenia własności nieruchomości. Jak wynika bowiem z zeznań świadków jeszcze przed narodzinami dziecka stron powód nazywał go swoim dziadkiem i to jemu chciał pozostawić majątek, ale ze względu na jego małoletność nieruchomości przekazał żonie. Ponadto, w tamtym czasie małżeństwo stron funkcjonowało prawidłowo. Natomiast ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami, zdaniem Sądu, wynikało z przestępczej działalności powoda. Sąd zauważył, że nie można wykluczyć również, iż pozostawiając pozwanej nieruchomości chciał zabezpieczyć przyszłość żony i ich wspólnego dziecka.

Sąd podkreślił, że z materiału dowodowego nie wynika, aby w dacie dokonania darowizny toczyły się przeciwko powodowi postępowania egzekucyjne, o których mogła wiedzieć pozwana. Nie miała ona też wiedzy, że przekazanie jej nieruchomości miało jedynie na celu uniemożliwienie egzekucji. Powód powołując się na różne długi z okresu dokonania darowizny nie pamiętał wierzycieli i kwot jakie był im winien. Pozwana również nie była przez niego poinformowana o wcześniejszej przestępczej działalności. Natomiast konsekwencje finansowe wynikające z popełnionych przestępstw powstały dopiero po dacie zawarcia umowy darowizny.

Sąd podkreślił również, że obie strony niniejszego postępowania zaprzeczały, aby wiedziały o wierzytelności w wysokości 100.000 zł przysługującej B. R. od powoda, która następnie miała zostać zbyta na rzecz (...) Sp. z o.o. (...). Sąd podzielił argumentację pozwanej, że ta o ewentualnym zobowiązaniu wobec B. R. dowiedziała się w niniejszej sprawie. Powód i świadkowie B. R. i K. R. zaprzeczyli, aby w ich ustaleniach uczestniczyła pozwana. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że zawarta przez pozwaną ugodą w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. (...) o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny z 12 sierpnia 2009 r. wynikała z niewiedzy, czego faktycznie dotyczy dług M. C.. Do pozwu nie zostało bowiem załączone oświadczenie B. R., K. R. i W. C., ani też umowa przelewu wierzytelności z 7 kwietnia 2011 r. a więc dokumenty przedstawiające źródło powstania zobowiązania. Nadto w czasie zawierania ugody strony żyły w złych stosunkach i nie porozumiewali się w celu wyjaśnienia przedmiotu zadłużenia.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że umowa darowizny nie miała charakteru pozornego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód. Zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił rozstrzygnięciu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, że pozwana kwestionowała istnienie wierzytelności (...) Sp. z o.o. W. względem powoda, czemu przeczy tanto postępowanie i treści zawartej ugody z 22 marca 2012 roku;

2) pominięcie w ocenie prawnej art. 530 k.c. w związku z art. 527 § 3 k.c., a w konsekwencji bezzasadną odmowę zastosowania w sprawie art. 83 § 1 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem. Wnosił również o zasądzenia od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy, należycie go ocenił i na tej podstawie prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji Sąd odwoławczy podziela, czyniąc je podstawą również własnego wyroku.

Sąd I instancji ocenił dowody w sposób prawidłowy, czyli wszechstronnie oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ocena ta nie narusza reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem zarzut naruszenie tego przepisu jest chybiony. Pamiętać należy, że Sąd odwoławczy jest również sądem merytorycznym i rzeczą jego jest nie tylko kontrola prawidłowości rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, ale i ponowna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w świetle kryteriów zawartych we wskazanym wyżej art. 233 k.p.c., a konsekwencją tej ponownej oceny może być reformatoryjne orzeczenie.

Wynik tej ponownej analizy prowadzi jednak do wniosku, iż w tej sprawie oddalenie powództwa jest rozstrzygnięciem ze wszech miar prawidłowym. Niezasadnie bowiem powód powołuje się na treść zawartej przez pozwaną umowy z (...) Sp. z o.o. (...) o uznanie umowy darowizny z 12 sierpnia 2009 roku za bezskuteczną, jako okoliczność przesądzającą o jego roszczeniu.

Zauważyć należy, że powód kwestionując wierzytelność(...) Sp. z o.o. (...) tj wierzytelność której ochronie miało służyć powództwo o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny, jednocześnie twierdzi, że pozwana miała świadomość istnienia tej wierzytelności (jak należy się domyślać w chwili zawierania umowy darowizny), co już jest wewnętrznie sprzeczne. Tezie skarżącego przeczy też stanowisko pozwanej w sprawie I C 111/12 - w piśmie z dnia 22 marca 2012 roku wyraźnie powołała się na brak wiedzy o istnieniu długu powoda względem (...) Sp. z o.o. (...).

Przede wszystkim jednak z samego faktu zawarcia przez pozwaną umowy w sprawie ze skargi paulińskiej w żadnym razie nie wynika, że umowa darowizny z 12 sierpnia 2009 roku została przez strony zawarta dla pozorów, czyli że przy składaniu oświadczeń woli obie strony tej umowy (powód i pozwana) zgodnie ustaliły, że złożone przez powoda, jako darczyńcę, oświadczenie woli nie wywoła wyrażonego w nim skutku prawnego w postaci przeniesienia na rzecz pozwanej własności nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

Decyzja, jaką podjęła pozwana w tamtej sprawie, oznacza tylko tyle, że pozwana zawierając umowę zgodziła się na przeprowadzenie egzekucji długu swojego byłego męża z nieruchomości, która wcześniej jej podarował.

Motywy, którymi się kierowała zawierając umowę są bez znaczenia. Wydają się one jednak racjonalne, zważywszy na regulację zawartą w art. 528 k.c., zgodnie z którą, jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W takim wypadku bez znaczenia pozostaje domniemanie wynikające z art. 527 § 3 k.c. Warto również podkreślić, że gdyby pozwana chciała uniknąć odpowiedzialności w sprawie I C 111/12, to mogła już wtedy sama wykazać, że darowizna z 12 sierpnia 2009 roku została zawarta dla pozorów. Nie kwestionowała jednak przysługującego jej prawa własności do nieruchomości.

Na marginesie zauważyć należy, że zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego darczyńca nieruchomości dążąc do uniknięcia zaspokojenia wierzycieli z nieruchomości, działa zazwyczaj właśnie w celu wywołania skutków prawnych (zmiany jej statusu właścicielskiego), na co wyraża zgodę nabywca. W takim przypadku istotą dokonywanej czynności jest dążenie do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz nabywcy (zbycie nieruchomości). Zbycie nieruchomości w takich warunkach może stanowić przesłankę do wystąpienia przez wierzyciela ze skargą pauliańską - wytoczenia powództwa w trybie art. 527 i dalszych k.c., uwzględnienie którego, jak już zostało zasygnalizowane to wcześniej, w żaden sposób nie wpływa na ważność czynności prawnej, tu umowy darowizny i jej skutek prawnorzeczowy, w postaci nabycia własności rzeczy przez osobę trzecią, w tym wypadku ówczesną małżonkę powoda.

W konwencji apelacja powoda w zakresie zarzutu dotyczącego nieprawidłowej oceny dowodów, która miałaby prowadzić do błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, że nie doszło pomiędzy stronami do pozornego zawarcia umowy, ma w istocie charakter polemiczny.

Jak wynika z art. 83 §1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Jak już wskazał Sąd I instancji, przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne sytuacje. Pierwsza zachodzi wówczas gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej (jak to miało miejsce w niniejszej sprawie). Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej. Druga dotyczy przypadku, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać.

Pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną i podlega ustaleniu przez sąd zgodnie z zasadą określoną w art. 6 k.c. (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 lutego 2016 r., I ACa 740/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13). Jednocześnie skoro żaden przepis nie przewiduje domniemania pozorności oświadczenia woli ciężar wykazania, iż oświadczenia woli stron w przedmiotowej umowie zostały złożone dla pozorów spoczywał w okolicznościach sprawy na powodzie, który z pozorności tej czynności prawnej wywodził dla siebie skutki prawne, w postaci nieważności umowy.

Jak trafnie ocenił to Sąd Okręgowy, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala uznać, że powód wykazał, iż pozwana miała świadomość i wyraziła zgodę na zawarcie umowy darowizny dla pozorów. Pamiętać przy tym należy, że brak zgody takiej osoby, czyli sytuacja, w której tylko jedna ze stron ma zamiar nadać swemu oświadczeniu walor pozorności i nie uzyskuje na to zgody drugiej strony (tzw. zastrzeżenie potajemne - *reservatio mentalis*), nie skutkuje pozornością czynności prawnej. Czynność jest ważna i wywołuje zwykłe skutki prawne, objęte treścią oświadczeń woli obu stron. Co więcej z materiału dowodowego nie wynika też aby powód zawierał umowę darowizny mimo braku woli przeniesienia własności nieruchomości na rzecz pozwanej. Przeciwnie Sąd pierwszej instancji ustalił (a skarżący tych ustaleń nie podważył), że powód przed narodzinami syna, na forum rodzinnym deklarował, że przekaze nieruchomości „dziedzicowi”. Przenosząc zatem w drodze umowy darowizny własność tej nieruchomości mógł dążyć do zabezpieczenia finansowej przyszłości żony i syna z uwagi na toczące się przeciwko niemu postępowania karne.

Konkludując, prawidłowy jest wniosek Sądu pierwszej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż umowa darowizny, która strony zawarły 12 sierpnia 2012 roku, była dotknięta wadą w postaci pozorności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego odzwierciedla jego wyniki i zostało wydane w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

(...)